

Sygn. akt VI Ka 1631/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

Sędziowie: SO Beata Tymoszów

SO Ludmiła Tułaczko (spr.)

protokolant: p.o. asystenta sędziego Barbara Gürtler

przy udziale prokuratora: Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2013 r.

sprawy M. S.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk w zb. art. 162 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 16 sierpnia 2012 r. sygn. akt V K 252/11

wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego M. S. za oczywiście bezzasadną; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt: VI Ka 1631/12

### **Uzasadnienie:**

M. S. został oskarżony o to, że w dniu 21 stycznia 2011 roku w miejscowości B., powiat W., województwa mazowieckiego kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, iż nie dostosował techniki i taktyki jazdy do sytuacji i warunków drogowych, a w szczególności widoczności drogi i warunków atmosferycznych w wyniku czego wpadł w poślizg, zjechał na lewy pas ruchu i potrafił idącego poboczem pieszego P. K., który w wyniku odniesionych obrażeń poniósł śmierć, a następnie M. S. zbiegł z miejsca zdarzenia oraz działając wspólnie i w porozumieniu z pasażerami auta t.j. P. D.. C. M. i ustaloną nieletnią nie udzielił pomocy pokrzywdzonemu w wypadku drogowym P. K., znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia pomimo, iż pomocy mógł udzielić bez narażenia siebie i innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2012 roku w sprawie sygn. akt V K 252/11 w ramach zarzucanego mu czynu uznał go za winnego tego, że w dniu 21 stycznia 2011 roku w miejscowości B., powiat W., województwa mazowieckiego kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1 ustawy z

dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, iż nie dostosował techniki, taktyki jazdy, oraz prędkości zapewniającej panowanie nad pojazdem do sytuacji i warunków drogowych, a w szczególności rzeźby terenu, widoczności drogi, stanu jej nawierzchni, warunków atmosferycznych, w wyniku czego wpadł w poślizg, zjechał na lewy pas ruchu i potrafił prawidłowo idącego poboczem pieszego P. K., który w wyniku odniesionych obrażeń wielonarządowych poniósł śmierć, a następnie M. S. umyślnie z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności zbiegł z miejsca zdarzenia oraz działając umyślnie wspólnie i w porozumieniu z pasażerami auta tj. P. D., C. M. i ustaloną nieletnią nie udzielił pomocy pokrzywdzonemu w wypadku drogowym P. K. znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia pomimo, iż pomocy mógł udzielić bez narażenia siebie i innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. opierając wymiar kary o art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego M. S. środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary zaliczył oskarżonemu M. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 stycznia 2011 roku do dnia 8 czerwca 2011 roku stwierdzając, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności, zasądził od oskarżonego M. S. koszty sądowe w części na niego przypadającej, w tym opłatę w kwocie 400 złotych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 16 sierpnia 2012 roku w sprawie sygn. akt: V K 252/11 wniósł obrońca oskarżonego M. S. zaskarżając powyżej wskazany wyrok w całości (dotyczącej tego oskarżonego) na jego korzyść. Obrońca oskarżonego wyrokowi temu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o powołanie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego i biegłego z zakresu medycyny sądowej i niewyjaśnienie sprzeczności w opinii biegłego oraz niezuzupełnienie opinii pomimo przyjęcia błędnych parametrów będących podstawą jej wydania, oparcie wyroku i czynienie ustaleń faktycznych na podstawie sprzecznej i niepełnej opinii;

- ponadto z ostrożności procesowej wyrokowi temu zarzucił: obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonywanie ustaleń faktycznych z pominięciem zasady, iż nie dające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego, art. 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz art. 201 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie sprzeczności w opinii biegłego oraz niezuzupełnienie opinii pomimo jej sprzeczności oraz art. 366 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy i dokonanie dowolnej, jednostronnej, nieobiektywnej oceny oraz analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o niepełną i sprzeczną opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadku drogowego i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż oskarżony naruszył umyślnie przepisy ruchu drogowego określone w art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, iż nie dostosował techniki, taktyki jazdy, oraz prędkości zapewniającej panowanie nad pojazdem do sytuacji i warunków drogowych podczas gdy dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego z zachowaniem zasady swobodnej oceny dowodów i zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego przy kompleksowym uwzględnieniu materiału dowodowego w szczególności przy braku możliwości precyzyjnego określenia przez biegłego prędkości bezpiecznej oraz nieustaleniu istotnych okoliczności dotyczących prędkości z jaką poruszał się oskarżony prowadzić

musi do wniosku, iż oskarżony nie naruszył określonych powyższej przepisów prawa o ruchu drogowym i prowadził pojazd z prędkością bezpieczną.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia poprzez uznanie, iż nie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstąpieniem od orzeczenia środka karnego w postaci orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze i niezastosowanie wobec oskarżonego terminowego środka karnego, albowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż wobec oskarżonego zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od orzeczenia powyższego środka karnego;

- rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 4 lat pozbawienia wolności podczas gdy odpowiednią karą przy właściwym zastosowaniu zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary - karą sprawiedliwą adekwatną do stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz uwzględniającą pozostałe przesłanki określone w art. 53 k.k. byłaby kara dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby;

- niesłusznego zastosowania środka karnego w postaci orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze podczas, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające odstąpieniem od orzeczenia powyższego środka karnego i zastosowanie wobec oskarżonego terminowego środka karnego i wymierzenie mu 4 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych z wyłączeniem pojazdów służących do prac rolniczych.

Podnosząc powyżej wskazane zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na 5 lat próby;

- orzeczenie 4 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych z wyłączeniem pojazdów służących do prac rolniczych

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna. Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie potwierdziła słuszności żadnego z wymienionych w niej zarzutów. W całości należy podzielić przedstawiony w pisemnych motywach tok rozumowania sądu I instancji, który wnioskując w oparciu o zasady logicznego rozumowania, wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, wykazał winę oskarżonego M. S. w ramach przypisanego mu przestępstwa spowodowania wypadku drogowego oraz nieudzielenia pomocy pokrzywdzonemu P. K.. Ustalenia faktyczne stały się podstawą prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu a także podstawą wymiaru kary dostosowanej, zgodnie z art. 53 § 1 k.k. do zawinienia. Zasadnie sąd I instancji ustalił, że oskarżony M. S. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w postaci rozważnego prowadzenia pojazdu, unikania wszelkich zachowań, które mogą przyczynić się do powstania lub wzmoczenia stanu zagrożenia i zachowania prędkości bezpiecznej, dostosowanej do warunków panujących na drodze. Biegły inż. J. J. składał wielokrotnie opinie uzupełniające w niniejszej sprawie. Analiza treści tych opinii potwierdza stanowisko sądu I instancji, iż są one logiczne, jasne i pełne oraz nie zawierają wewnętrznych sprzeczności.

Nie są zasadne zarzuty, że biegły inż. J. J. błędnie wyliczył prędkość z jaką oskarżony M. S. prowadził samochód M. (...) nr rej. (...). W realiach niniejszej sprawy prędkość uderzeniową w prawidłowo poruszającego się lewą stroną drogi pieszego P. K., należało wyliczyć metodami szacunkowymi. Biegły J. J. ocenił charakter i rozległość uszkodzeń ciała pieszego oraz uszkodzenia samochodu M. (...). Trudności w wyliczeniu prędkości uderzeniowej potęgowały takie okoliczności, jak brak oznaczenia powypadkowego miejsca zatrzymania się samochodu oskarżonego M. S. bowiem ten uciekł z miejsca zdarzenia, a ponadto usunął z drogi uszkodzone części od tego pojazdu a także w pewnym zakresie, naprawił samochód po wypadku. Biegły J. J. w sposób przekonujący uzasadnił, iż obie metody wyliczenia

prędkości wskazują na to, że uderzenie w pieszego P. K. nastąpiło z prędkością zamykającą się w przedziale od 55 – do 70 km na godzinę. Oskarżony M. S. wyjaśnił, że uderzył w pieszego lewym przednim narożnikiem samochodu. Pieszy upadł na maskę i uderzył w szybę, która pod wpływem tego uderzenia uległa rozbiciu. Następnie został odrzucony przez jadący samochód. Uszkodzenia samochodu M. (...) potwierdzają opisany mechanizm potrącenia. Uwzględniając średnią arytmetyczną z zastosowanych metod biegły wyliczył prędkość uderzeniową na 67 km/ h. Nie można podzielić zarzutu obrońcy, że wyliczenie tej prędkości jest błędne zaś sąd I instancji niezasadnie naruszając art. 201 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z łącznej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Należy wskazać, że biegły J. J. zapoznał się z danymi z sekcji zwłok P. K. i stwierdził, że są to typowe obrażenia dla pieszego, który został uderzony w nogi, upadł na maskę, uderzył w szybę i następnie został odrzucony przez jadący samochód. Tym samym należy podkreślić, że biegły J. J. wypowiedział się w jakiej fazie wypadku mogły powstać konkretne obrażenia ciała pieszego. Ten opis zgodny jest z wyjaśnieniami oskarżonego. Z tych powodów nie jest zasadny zarzut obrońcy, że sporządzone opinie są nierzetelne. Sąd I instancji bardzo starannie przeprowadził postępowanie dowodowe słuchając na rozprawie ustnych i uzupełniających opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej. Dane z sekcji zwłok pokrzywdzonego P. K. biegły J. J. uwzględnił w swojej opinii. Ponadto wnioski z opinii biegłego J. J. w całości znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach pasażerów obecnych w samochodzie, podczas uderzenia w pieszego. P. D., C. M. i M. B. wyjaśnili, że oskarżony jechał bardzo szybko ok. 100 km/h. C. M. wyjaśnił, że oskarżony na mostek w B. wjechał z prędkością ok. 80 km/ h. Wskazana wielkość nieznacznie różni się od wyliczeń biegłego - 76 km/h/. Na podstawie tych relacji należy wykluczyć aby oskarżony zwolnił w miejscowości B. do ok. 50 km/ h., na co powołuje się obrońca w apelacji. Pasażerowie, podróżujący razem z oskarżonym podali, że pieszego widzieli z odległości ok. 100 metrów. Samochód, którym jechali wpadł w poślizg za mostkiem i uderzył w pieszego. Opisali mechanizm uderzenia w taki sam sposób jak przedstawił to oskarżony i potwierdził biegły J. J.. Należy stwierdzić zgodność wniosków wynikających z opinii biegłych oraz wyjaśnień osób będących pasażerami samochodu. Sprowadzają się one do konkluzji, że oskarżony, świadomy zimowych warunków panujących na drodze, którą jak sam wyjaśnił, znał i wielokrotnie z niej korzystał, nie zachował prędkości dostosowanej do rzeźby terenu, widoczności drogi i stanu jej nawierzchni. Sąd I instancji ustalił, że na drodze zalegał śnieg, był mróz a ponadto za mostkiem w B. droga skręcała po łuku w prawą stronę. W tych warunkach poślizg poprzeczny nie mógł być dla kierowcy zaskoczeniem. Obrońca zarzuca w apelacji, że biegły nie wypowiedział się czy zamontowanie ABS-u w samochodzie oskarżonego miało wpływ na powstanie i możliwość przewidzenia przez oskarżonego poślizgu poprzecznego. Z tym zarzutem nie można się zgodzić bowiem uważna lektura akt potwierdza, że biegły wypowiedział się w tym zakresie stwierdzając, że system ABS zapobiega jedynie blokowaniu się kół zaś masa pasażerów nie ma w tym wypadku wpływu na drogę hamowania. Poślizg jest wynikiem braku przyczepności kół do podłoża. System ABS zamontowany w samochodzie oskarżonego, nie zabezpieczał przed powstaniem poślizgu. Jest to wiedza typowa dla kierowcy. Oskarżony M. S. nie może więc powoływać się na swoje przeświadczenie, że samochód, który prowadził po śliskiej jezdni nie wpadnie w poślizg. W tych warunkach drogowych powinien wydatnie zwolnić i prowadzić samochód z prędkością ok. 50 km/ h a nawet niższą tak aby uniknąć poślizgu, zapanować nad pojazdem i zatrzymać samochód przed przeszkodą. Obrońca powołując się na wyjaśnienia oskarżonego zarzuca, że za miejscowością B. oskarżony zwolnił i prowadził po znanej mu drodze samochód z prędkością niższą niż administracyjnie dopuszczalna poza obszarem zabudowanym. Prędkość bezpieczna to nie tylko prędkość dopuszczalna administracyjnie ale jest to prędkość pozwalająca na zachowanie kontroli nad pojazdem. Taką prędkość w realiach niniejszej sprawy biegły wyliczył na 50 km/h bowiem jadąc z taką prędkością oskarżony widząc pieszego mógł zatrzymać pojazd przed uderzeniem w P. K.. Tymczasem oskarżony jechał z prędkością uderzeniową 67 km/ h. Trudno jest twierdzić, że prędkość nieznacznie przekroczył skoro pasażerowie samochodu ocenili prędkość przed wypadkiem jako zbyt dużą zaś C. M. określił ją na ok. 80 km/ h. Sąd I instancji w oparciu o zasady z art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. prawidłowo przypisał oskarżonemu winę za spowodowanie czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. opierając wymiar kary o art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności;

Jak wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2009r. sygn. III KK 22/09

„zastosowanie art. 178 § 1 k.k., wymaga ustalenia, że sprawca podjął świadome działania z kierunkowym zamiarem uniknięcia odpowiedzialności lub jej zminimalizowania. Nie udzielenie pomocy w warunkach określonych w art. 162 § 1 k.k. stanowi odrębne przestępstwo, które pozostawać może w wypadku sprawcy przestępstwa określonego w art. 177 k.k. – jedynie w zbiegu realnym”. Taką kwalifikację prawną zastosował sąd I instancji. Ponadto wymierzył oskarżonemu M. S. karę, która w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surową, na co wskazuje art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że oskarżony w sposób rażący naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu pojazdów określone w art. 3 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Oskarżony jest sprawcą młodocianym, co zgodnie z art. 54 § 1 k.k., obligowało sąd I instancji przy orzekaniu kary, do kierowania się w pierwszym rzędzie tym aby sprawcę wychować. Te dyrektywy zostały spełnione a wymierzona kara oprócz celu w postaci represji, realizuje cele wychowawcze. W niniejszej sprawie zasadnie sąd I instancji wskazał na liczne okoliczności obciążające. Oskarżony M. S. prowadził samochód w sposób niebezpieczny bez żadnego racjonalnego powodu. Po potrąceniu pieszego uciekł z miejsca zdarzenia. Bardzo istotną okolicznością obciążającą jest nieudzielenie pomocy pokrzywdzonemu, tym bardziej, że oskarżony powrócił na miejsce zdarzenia i był tam dwukrotnie zanim przyjechała karetka pogotowia. Pozostawił pokrzywdzonego, który był w podobnym wieku do oskarżonego, w warunkach zimowych na poboczu drogi, czyli w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia ze względu na odniesione obrażenia ciała i nocne obniżenie temperatury powietrza. Pokrzywdzony P. K. w żaden sposób nie przyczynił się do powstania wypadku. Szedł prawidłowo lewą stroną drogi. Oskarżony naruszył nie tylko art. 162 § 1 k.k. ale także art. 44 ust. 2 Prawa o ruchu drogowym. Z tych powodów kara 4 lat pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na zawsze jest karą adekwatną do zawinienia. Oskarżony na skutek brawury, braku rozsądku i rozwagi nie może prowadzić pojazdów. Pomimo nabytych umiejętności praktycznych w kierowaniu samochodem brak przewidywania skutków swoich działań i współczucia dla potrąconego pieszego, wskazuje na to, że jest kierowcą niebezpiecznym dla innych użytkowników dróg. Takiego stanowiska nie zmienia fakt, że oskarżony w przyszłości będzie prowadził gospodarstwo rolne, utrzymywał swoją rodzinę a także niepełnosprawnego brata. Dlatego też sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu I Instancji i utrzymał w mocy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze jako adekwatny do zawinienia. Tak orzeczona kara realizuje cele prewencyjne, wychowawcze a także spełnia oczekiwania społeczne skutecznego karania sprawców poważnych przestępstw komunikacyjnych.

Mając powyższe na uwadze sąd odwoławczy orzekł jak w wyroku. Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze znajduje uzasadnienie w treści art. 636 § 1 k.p.k.